

prof. dr hab. Roland Prejs OFM^{Cap}
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Teologii
Katedra Historii Kościoła i Patrologii

Recenzja rozprawy doktorskiej
o. mgra Norberta M. Siwińskiego
Myśl mariologiczna w „Sermones mariani” św. Antoniego z Padwy
Bridgeport, CT – Warszawa 2019, ss. 408.

Św. Antoni z Padwy znany jest przede wszystkim jako święty funkcjonujący w ludowej pobożności, w której zajmuje szczególne miejsce patrona od rzeczy zagubionych. Mniej ludzi utożsamia Antoniego z patronowaniem dziełom charytatywnym, głównie w ramach tzw. chleba św. Antoniego. Tylko specjaliści wiedzą, że Święty – po pierwsze – jest postacią historyczną, o której życiu możemy powiedzieć wcale niemało, a po drugie, że był wybitnym teologiem, reprezentował nurt teologii augustyńskiej, tzw. klasztornej, w pozytywny sposób ujmującej wykład prawd wiary, z mocnym akcentem duszpasterskim, a jako teolog pozostawił po sobie liczne pisma, zwłaszcza *Sermones*, odznaczające się biegłą znajomością Pisma świętego, Ojców Kościoła i innych uznanych pisarzy kościelnych. Zrozumiałe zatem, że przynajmniej w środowisku franciszkańskim myśl teologiczna Antoniego z Padwy budziła i budzi zainteresowanie oraz inspiruje do podejmowania nowych tematów badawczych płynących z analizy pism Padewskiego Świętego.

Rozprawa doktorska o. mgra Norberta Siwińskiego traktuje o myśli mariologicznej św. Antoniego z Padwy, na podstawie *Sermones mariani*. Podstawą źródłową jest zatem ta część *Sermones*, która bezpośrednio odnosi się do osoby Najświętszej Maryi Panny. Autor oparł się przede wszystkim na wydaniu pism św. Antoniego z 1979 r. – tzw. edycji padewskiej; sięgał też do innych wydań, zwłaszcza gdy zachodziła potrzeba uzgodnienia różnych wariantów krytycznych lub interpretacyjnych. Teksty padewskiego kaznodziei konfrontował z wydaniem pism Ojców Kościoła, których św. Antoni cytował lub przynajmniej parafrazował.

O. Siwiński nie jest pierwszym, który podjął temat myśli mariologicznej św. Antoniego Padewskiego. Dotychczasową literaturę przedmiotu Autor zna i często cytuje, czego ślady mamy w przypisach, przy czym nie jest to zwyczajne cytowanie, ale krytyczne podejście, nie rzadko dyskusja z dotychczasowymi ustaleniami lub propozycja innej interpretacji. O. Siwiński dostrzega jednak, że jest to literatura w większości napisana przed Soborem Watykańskim II, a więc uwzględniająca ówczesne spojrzenie teologiczne, ponadto bazująca na dostępnych w tamtym czasie wydaniach krytycznych pism św. Antoniego, tymczasem nowsze prace edytorskie nad wspomnianymi pismami każą do dawniejszych wydań krytycznych odnieść się z szacunkiem, ale i z zastrzeżeniami. Napisanie zatem studium o myśli mariologicznej św. Antoniego, uwzględniającego nowsze wydania krytyczne pism Padewczyka oraz spoglądającego na zagadnienie z perspektywy Soboru Watykańskiego II i teologii posoborowej, ponadto odwołujące się do źródeł, z których czerpał Antoni oraz porównujące rozumienie myśli Święte-

go zawarte w opracowaniach napisanych w innych środowiskach, wydawało się koniecznością.

Już we wstępie (s. 59-60) o. Siwiński uzasadnia, dlaczego w tytule rozprawy użył określenia „myśl mariologiczna”, a nie „mariologia”. Wyjaśnia, że u Antoniego nie można jeszcze mówić o mariologii w pełnym tego słowa znaczeniu, brakuje bowiem pełnego i usystematyzowanego wykładu doktryny o Najświętszej Maryi Pannie. Są oczywiście informacje, dość liczne, dobrze uargumentowane biblijnie i patrystycznie, daleko im jednak do nauki o Maryi. Stanowisko to recenzent w pełni podziela, a tym samym akceptuje takie brzmienie tytułu.

Wykaz wykorzystanej literatury (źródła, opracowania, literatura pomocnicza) został pomieszczony na s. 15-52, a jeżeli jako jego integralną część potraktować wykaz skrótów, to dojdą jeszcze s. 5-14. Łącznie zatem blisko 50 stron pracy stanowi dokumentacja bibliograficzna. Recenzent nie zauważył, aby zostały opuszczone jakieś istotne pozycje, mające znaczenie dla prowadzonych badań. Śledząc przypisy, trzeba stwierdzić, że wykorzystana literatura nie jest Autorowi obca. O. Siwiński odwołuje się do stosownych publikacji, niekiedy – jak to wyżej wspomnieliśmy – podejmuje dyskusje z dotychczasowymi ustaleniami. Można wszakże mieć zastrzeżenia do nadmiernie – zdaniem recenzenta – rozbudowanych podziałów bibliograficznych. Zasadniczo dokumentacja źródłowa i bibliograficzna została podzielona na trzy grupy: źródła, opracowania i literatura pomocnicza. Dodatkowo wszakże źródła podzielił Autor na podstawowe, pomocnicze łacińskie i przekłady nowożytne. Opracowania zostały dodatkowo podzielone na: myśl mariologiczną św. Antoniego i pozostała literatura o św. Antonim. Literaturę pomocniczą o. Siwiński podzielił na cztery podgrupy: teksty starożytne, teksty chrześcijańskie patrystyczne i średniowieczne, literatura mariologiczna, pozostała literatura pomocnicza. Okazuje się, że w obrębie źródeł każda z podgrup zawiera wydania pism św. Antoniego. Bez uszczerbku dla rozprawy można ten podział zlikwidować, zachowując wyłącznie źródła jako jedną grupę (bez dzielenia jej na podgrupy). Podobnie w grupie literatury pomocniczej można – zdaniem recenzenta – zlikwidować wyodrębnianie tekstów starożytnych oraz tekstów patrystycznych i średniowiecznych, traktując je jako jedną podgrupę. W obecnym układzie wielość podziałów nie sprzyja jasnemu śledzeniu dokumentacji źródłowej i bibliograficznej. A nad poprawnością zamieszczenia danej pozycji w tej czy innej grupie bibliograficznej można dyskutować, np. czy *Źródła Franciszkańskie* (s. 50) i *Apokryfy Nowego Testamentu* (s. 51) należało zaliczyć do opracowań? Generalnie recenzent jest zdania, że nad podziałem i układem wykazu źródeł i opracowań należałoby się jeszcze pochylić. Co jest natomiast warte podkreślenia, to dobra znajomość literatury obcojęzycznej. O. Siwiński nie tylko był zmuszony sięgnąć po tę literaturę wskutek wyboru takiego, a nie innego tematu, ale z wywodów rozprawy wynika, że tę literaturę opanował, przyswoił sobie jej treść i potrafi krytycznie z niej korzystać.

Aczkolwiek zasadniczo Autor bazuje na krytycznym wydaniu pism św. Antoniego, zwanym edycją padewską, jednak w niektórych wypadkach daje własny przekład. Czyni to tam zwłaszcza, gdzie jest zdania, iż odnośne stwierdzenia Świętego należy inaczej rozumieć, względnie, że dotychczasowe przekłady niezbyt wiernie oddają myśl Padewskiego Kaznodziei. Wprawdzie można w niektórych miejscach z Autorem dyskutować (np. s. 405-408), będzie to jednak dyskusja nie nad poprawnością tłumaczenia, lecz nad lepszym (bądź gorszym) wyborem tej czy innej lekcji, jego bowiem wywody w kwestii poprawności przekładu są dobrze uzasadnione, a wyprowadzone tą drogą wnioski trudno byłoby podważyć.

Rozprawa o. Siwińskiego podzielona została na cztery rozdziały. Pierwszy nosi tytuł *Maryjna symbolika biblijna i apokryficzna w Sermones mariani*. Drugi jest zatytułowany *Miejsce Maryi w historii zbawienia według Sermones mariani*. Tytuł rozdziału trzeciego brzmi *Obraz Maryi w Sermones mariani*. Czwarty rozdział ma tytuł *Relacja Maryi z człowiekiem według Sermones mariani*. Do całości dochodzą wstęp i zakończenie, o wykazie skrótów oraz wykazie źródeł i literatury była już mowa, osobno powiemy jeszcze o załącznikach. Podział rozpra-

wy jest jasny, logiczny i ma uzasadnienie w badanym materiale źródłowym, wyczerpuje też wszystkie aspekty ukazania Najświętszej Maryi Panny w kazaniach św. Antoniego. Każdy rozdział ma jeszcze dodatkowe podziały wewnętrzne, my w tym miejscu zwrócimy uwagę na drugi paragraf czwartego rozdziału. ma on znaczący tytuł *Praktyczny wyraz maryjnej pobożności św. Antoniego*. Treść tego paragrafu jest świadectwem, że Autor nie poprzestał na teoretycznych dociekaniach, ale stara się wyciągnąć z nich praktyczne wnioski, przydatne zwłaszcza w duszpasterstwie. Wydaje się natomiast zbędne powtarzanie w tytule każdego rozdziału określenia *Sermones mariani*. W tytule całości rozprawy jasno zostało określone źródło, w oparciu o które O. Siwiński przeprowadza swoje wywody, ponadto stosowne objaśnienia i uwagi zawarł Autor we wstępie i tyle – zdaniem recenzenta – powinno wystarczyć.

Narracja rozprawy jest płynna i logiczna. Nie spotyka się zdań niejasnych, urwanych, czy przeskakiwania z myśli do myśli. Kolejne zdania wynikają z poprzednich i wiążą się z nimi w całość wywodu. Językiem polskim Autor posługuje się poprawnie, poprawnie też stosuje terminologię naukową, ale zarazem nie nadużywa hermetycznego języka specjalistów. O. Siwiński pisze w sposób jasny i nie wymagający tłumaczenia. Nie spotyka się również błędów rzeczowych. Zrozumienie myśli św. Antoniego jest poprawne i wynika z wykorzystanych źródeł.

O. Siwińskiemu udało się dokonać istotnych – naszym zdaniem – osiągnięć naukowych. Są to w szczególności: wykazanie, że Antoni korzystał z zapożyczeń od innych autorów, ale je po swojemu przekształcał i interpretował; pierwszeństwo dawał opisowi poszczególnych wydarzeń z życia Maryi i podkreślał Jej obecność w tajemnicach zbawczych, Maryję widział przede wszystkim w perspektywie wcielenia i męki Jezusa Chrystusa, akcentując Jej Boskie Macierzyństwo. O. Siwiński wykazał też, że Antoniego nie da się uważać za prekursora franciszkańskiej myśli teologicznej o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny – uważana analiza jego pism nie pozwala na wyciąganie takich wniosków. Maryja jest dla Antoniego przede wszystkim Bożą Rodzicielką, Matką Miłosierdzia i Pośredniczką między Synem a ludźmi. Cennym osiągnięciem Autora jest zestawienie figur odnoszonych przez św. Antoniego do Maryi i odnalezienie ich źródeł, zwłaszcza biblijnych i patrystycznych.

O. Siwiński dostrzegł też pewne perspektywy badawcze, w szczególności potrzebę przygotowania polskiego przekładu kazań maryjnych Świętego z Padwy, opatrzonych dobrym komentarzem mariologicznym.

Autor krytycznie zauważył pewne niedostatki swej rozprawy, czy trudności, których nie zdołał przezwyciężyć. W szczególności korzystanie z krytycznego wydania, nazywanego edycją padewską, okazało się nie do końca wystarczające: trzeba było niekiedy sięgnąć do innych wydań krytycznych, zwłaszcza wtedy, kiedy nie dało się zrekonstruować mariologicznej myśli Padewczyka wyłącznie w oparciu o kazania, mające osobę Najświętszej Maryi Panny za temat główny. Język św. Antoniego również sprawiał pewne trudności, a przekład na współczesną polszczyznę, aczkolwiek poprawny formalnie, nie zawsze musi ściśle oddawać teologiczną myśl Świętego, który pisał wszak osiemset lat temu i niektórym wyrażeniom nadawał inne, niż dziś, znaczenie. O. Siwiński zauważył wreszcie, że rozległość tematu nakazywała ograniczać niektóre wątki szczegółowe, czy wręcz z nich rezygnować, na czym praca niewątpliwie straciła. Zdanie recenzenta jest w tej kwestii nieco inne: ograniczenie niektórych wątków pozwoliło zachować jasność wywodów, tak, by nie pogubić się w nadmiarze spraw szczegółowych. Rozprawa na tym zyskała, a Autor ma możliwość opublikowania artykułów poświęconych pominiętym kwestiom. Zgodzić się natomiast trzeba z Autorem, że pewnym brakiem jest niemożność ustalenia, z jakich gloss biblijnych korzystał św. Antoni, te bowiem, nie należąc do integralnego tekstu biblijnego, były właściwe tylko dla tego egzemplarza Biblii, do którego Padewczyk miał dostęp. Tymczasem wszystko wskazuje na to, że Antoni, znając biegle Pismo święte i korzystając z niego obficie, z gloss czerpał równie obficie i traktował je z całą powagą.

Cennym dopełnieniem rozprawy są załączniki, czy też aneksy. Jest ich sześć. W pierwszym (najobszerniejszym) zostały zestawione źródła myśli mariologicznej św. Antoniego, zwłaszcza odniesienia biblijne, w drugim znalazły się starotestamentalne figury i symbole odniesione do Maryi, załącznik trzeci Autor określił jako „zestawienie inspiracji...”, choć są to przede wszystkim odniesienia do niektórych Ojców Kościoła i starożytnych pisarzy kościelnych. Czwarty załącznik wskazuje na paralelizmy chrystologiczne i mariologiczne, piąty zaś zbiera alegorie i metafory odniesione do Najświętszej Maryi Panny. Najcenniejszy – z punktu widzenia praktyki pastoralnej – wydaje się załącznik szósty: przekład modlitw maryjnych św. Antoniego, dokonany przez Autora rozprawy.

Rozprawie o Siwińskiego trudno byłoby zarzucić błędy merytoryczne czy formalne, poza wyżej wskazanymi propozycjami uporządkowania bibliografii i tytułatury rozdziałów. Pod względem merytorycznym i formalnym rozprawa jest dopracowana, wręcz perfekcyjna. Założone zadanie badawcze Autor zrealizował bez zarzutu. Trochę słabiej wypadło ostateczne uporządkowanie tekstu. I tak:

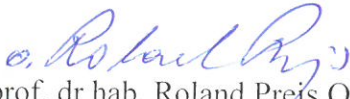
Zabrakło wyjaśnienia skrótu NF, który jest później dość często przywoływany w opisach bibliograficznych. Jeśli jest to rocznik „W Nurcie Franciszkańskim”, to dlaczego występuje także pełny zapis tego tytułu? Zdarzyło się nawet, że w tym samym przypisie (przypis 125, s. 67) raz jest pełny tytuł, a raz skrót.

Autorka kilku cytowanych opracowań miała nazwisko „Kuźmak”, a nie „Kuźmiak” (s. 26, 68). Podobnie należałoby poprawić kilka innych nazwisk w bibliografii i przypisach.

Zdarza się, choć na szczęście niezbyt często, tzw. literówka.

Rozprawę o Norberta Siwińskiego trzeba ocenić wysoko, jako wynik dobrze opanowanego warsztatu teologicznego, znajomości badanych źródeł, umiejętności poprawnego myślenia i wnioskowania oraz jasnego konstruowania uzasadnionych naukowo sądów. Po niewielkich poprawkach (swoistej „kosmetyce”) rozprawa powinna ukazać się drukiem, stanowi bowiem ważny wkład w poznanie myśli teologicznej św. Antoniego, a w konsekwencji w poznanie myśli teologicznej pierwszego pokolenia franciszkanów. Stwierdzam, że rozprawa odpowiada wymogom stawianym przed dysertacjami mającymi stanowić podstawę do ubiegania się o stopień naukowy doktora. Biorąc powyższe racje pod uwagę, wnioskuję o dopuszczenie o. mgra lic. Norberta Siwińskiego do dalszych etapów postępowania, zmierzającego do nadania stopnia doktora nauk teologicznych.

Lublin, dnia 6 listopada 2019 r.


prof. dr hab. Roland Prejs OFMCap